

Wysokie Mazowieckie, dnia 10 stycznia 2017 r.

## **Sprawozdanie**

**z kontroli przyjęcia i przebywania osób z zaburzeniami psychicznymi w Domu Pomocy Społecznej w Kozarzach, przestrzegania ich praw i warunków, w jakich przebywają przeprowadzonej w dniu 03 stycznia 2017 r. na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 października 2012 r. w sprawie sprawowania kontroli przyjęcia i przebywania osób z zaburzeniami psychicznymi w szpitalach psychiatrycznych i domach pomocy społecznej oraz sposobu jej dokumentowania ( Dz. U. z 2012 r., poz. 1147 )**

W dniu 03 stycznia 2017 r. w Domu Pomocy Społecznej w Kozarzach przeprowadziłam kolejną kontrolę legalności przyjęcia i przebywania w w/w placówce osób z zaburzeniami psychicznymi oraz warunków, w jakich osoby te przebywają i przestrzegania ich praw. Kontrola objęła 2015 i 2016 rok.

W 2015 r. do DPS w Kozarzach przyjęto 6 nowych osób, 4 osoby zmarły. W 2016 r. przyjęto 12 nowych osób, zaś zmarło 11 osób. Na koniec 2016 r. w placówce przebywało 114 mieszkańców - 40 kobiet i 74 mężczyzn. W wieku od 19 do 40 lat jest 20 mieszkańców, w wieku od 41 do 60 lat - 49 mieszkańców, w wieku od 61 do 74 lat - 36 mieszkańców, w wieku ponad 74 lat - 9 mieszkańców. Najmłodszy pensjonariusz ma 19 lat, a najstarszy 83 lata.

W DPS w Kozarzach 59 mieszkańców jest ubezwłasnowolnionych całkowicie, a 1 osoba częściowo. 14 mieszkańców ma ustanowionego kuratora do pomocy w prowadzeniu wszelkich spraw. 87 osób jest upośledzonych umysłowo, a 27 pensjonariuszy jest chorych psychicznie. Na wózkach porusza się 10 osób, 5 osób porusza się przy pomocy innych urządzeń, pozostałe osoby poruszają się samodzielnie.

W trakcie wizyty przeprowadziłam rozmowę z niektórymi mieszkańcami DPS w Kozarzach. Tak jak poprzednio nie zgłaszali oni zastrzeżeń odnośnie sprawowanej nad nimi opieki, można było zaobserwować, że z zaufaniem i sympatią odnoszą się do pracowników DPS.

Wszystkie osoby przebywające w DPS mają założone teczki osobowe i dokumentację medyczną. Zapoznałam się z dokumentacją zgromadzoną w aktach osobowych Bogusławy Śleszyńskiej, Bolesława Talmana, Jana Lewczuka, Krzysztofa Jankowskiego, Krzysztofa Lubowickiego, Joanny Milczarek, Anny Ambrożewicz, Justyny Kobus, Żanety Ułomek, Leszka Wielocha, Andrzeja Wołkowyckiego, Janusza Chrzanowskiego, Stanisława Bekina, Władysława Żebrowskiego, Piotra Siemieniuka, Marii Jolanty Szyroków, Katarzyny Arciszewskiej, Tomasza Arciszewskiego. Nie stwierdziłam żadnych uchybień w prowadzeniu dokumentacji. Dokumentacja stanowiąca podstawę przyjęcia do placówki i przebywania w niej osób z zaburzeniami psychicznymi jest prowadzona prawidłowo.

W roku 2015 przymus bezpośredni był stosowany 5 razy, a w 2016 r. - 7 razy. Nie stwierdziłam uchybień w dokumentowaniu zastosowania przymusu bezpośredniego. Dokumentacja prowadzona jest zgodnie z wymogami określonymi w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 28 czerwca 2012 r. w sprawie sposobu stosowania i dokumentowania zastosowania przymusu bezpośredniego oraz dokonywania oceny zasadności jego zastosowania (Dz. U z 2012 r., poz. 740).

Świadczenia zdrowotne stwarzające podwyższone ryzyko dla pacjenta w kontrolowanym okresie nie były stosowane.

Kontrolując placówkę stwierdziłam, że prawa osób przebywających w DPS są w dalszym ciągu przestrzegane. Mieszkańcy są zapoznawani ze swymi prawami i obowiązkami oraz dochodami. Mieszkańcy mają dostęp do opieki medycznej, w DPS przyjmuje psychiatrę, lekarz rodzinny, zatrudnione są pielęgniarki oraz terapeuci. W placówce w dalszym ciągu działa Samorząd Mieszkańców, którego głównym celem jest reprezentowanie mieszkańców, inicjowanie imprez, wyjazdów i innych uroczystości.

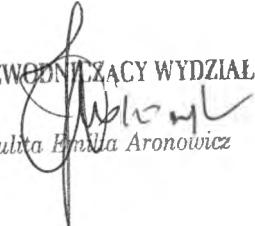
Warunki bytowe w zakładzie są nadal bardzo dobre, przy czym jeszcze lepsze, niż poprzednio. Widać duże zaangażowanie i nakład pracy Dyrektora Marka Karolewskiego w rozwój placówki. W DPS działa nowa winda, powstała palarnia, na bieżąco remontowane są pokoje, dokupowany jest sprzęt rehabilitacyjny, ubrania, meble. W całej placówce jest bardzo czysto. Pensjonariusze nadal mają do swojej dyspozycji zadaszony grill, zarybiony staw, bibliotekę, salę gimnastyczną i kaplicę, szereg pracowni artystycznych, gdzie malują, rzeźbią, haftują, uczą się gotować. Mieszkańcy mogą również zajmować się zwierzętami - królikami,

psami, chomikiem i papugami, co stanowi niewątpliwie walor terapeutyczny. W DPS w Kozarzach uczestnikami warsztatów terapii zajęciowej jest 8 mieszkańców.

Dom Pomocy Społecznej w dalszym ciągu współpracuje z Sądem, opiekunami i kuratorami osób z zaburzeniami psychicznymi przebywającymi w zakładzie. Placówka współpracuje także z rodzinami osób z zaburzeniami psychicznymi poprzez dbałość o kontakty rodziny z mieszkańcami DPS. Zakład sam inicjuje spotkania bliskich z pensjonariuszami poprzez wysyłanie im zaproszeń na święta, imprezy okolicznościowe, uroczystości. 49 mieszkańców ma stały kontakt z rodziną, 53 – okazjonalny, natomiast 12 osób nie ma kontaktów z bliskimi z powodu ich braku bądź niechęci do spotkań.

Mieszkańcy oraz ich opiekunowie, kuratorzy, osoby bliskie odwiedzające podopiecznych nie zgłaszają skarg na personel i warunki bytowe. Zgłaszane przez mieszkańców DPS rozsądne potrzeby są realizowane przez personel w miarę możliwości. Zapoznałam się z zeszytem skarg i wniosków. W 2015 i 2016 r. ani domownicy, ani osoby ich odwiedzające nie zgłaszały uwag i zastrzeżeń. W zeszycie skarg i wniosków w dalszym ciągu znajdowały się pisemne wyrazy wdzięczności rodzin pacjentów za właściwą nad nimi opiekę. W skrzynce skarg i wniosków znajdującej się w placówce również nie ma sygnałów o nieprawidłowościach w funkcjonowaniu DPS.

Reasumując podczas kontroli nie stwierdziłam uchybień w funkcjonowaniu DPS w Kozarzach, ani zaniedbań pracowników placówki wobec osób w niej przebywających. Prowadzona dokumentacja również nie budziła zastrzeżeń.

PRZEWODNICZĄCY WYDZIAŁU  
  
Julita Emilia Aronowicz